

Pawilon AFRYKARIUM we Wrocławiu

Tekst: Roman Rutkowski Zdjęcia: Marcin Czechowicz

BUDYNEK ZAMYKA OD POŁUDNIA MONUMENTALNE ZAŁOŻENIE WYTYCZONE JESZCZE PRZEZ MAXA BERGA PODCZAS REALIZACJI HALI STULECIA. MIEŚCI PIERWSZE W POLSCE I NAJWIĘKSZE W EUROPIE OCEANARIUM, JEDYNE NA ŚWIECIE POŚWIĘCONE WYŁĄCZNIE AFRYCE



Afrykarium

Zoo Wrocław,

ul. Wróblewskiego 1-5

Autorzy: Arc2 Fabryka
Projektowa, architekci Mariusz
Szlachcic, Dorota Szlachcic

Konstrukcja: VegaCAD, Maciej
Yan Minch

Scenografia biotopów: Qotaller
Natura i Museografia, Xavi
Amat Adell

Technologia biotopów:

Ingenierbüro J. Döhler

Projekt zieleni: Marta Forbes,
Fachjan Project Plants
& Ogrody Pro

Generalny wykonawca:
PB Inter-System

Inwestor: Zoo Wrocław

Powierzchnia terenu: 18931 m²

Powierzchnia zabudowy: 8373 m²

Powierzchnia basenów i plaż

zewnętrznych 7364,86 m²

Powierzchnia użytkowa:

9245,21 m²

Powierzchnia całkowita netto:

17431,06 m²

Kubatura: 184271 m³

Projekt: 2008-2009

Realizacja: 2012-2014

Koszt inwestycji:

240 000 000 PLN

Wrocławski ogród zoologiczny zlokalizowany jest w bezpośrednim sąsiedztwie Hali Stulecia z roku 1911, jednego z zaledwie kilkunastu znajdujących się na terenie Polski budynków i zespołów urbanistycznych wpisanych na listę UNESCO. W trakcie projektowania Hali jej autor, niemiecki architekt Max Berg, myślał również o monumentalnej kompozycji, w której centrum miał znaleźć się obiekt. O ile północną część założenia od razu udało się zrealizować (jest to przebudowane kilka lat temu centrum konferencyjne i otoczony pergolą akwen wodny ze wstawioną niedawno okazałą multimedialną fontanną), tak na południu powstały jedynie dwie kładki nad przebiegającą nieopodal ulicą oraz nastrojowy portyk wejściowy do zoo.

W rozpisany w roku 2008 konkursie architektonicznym na Afrykarium – nowy budynek pokazujący faunę i florę Czarnego Lądu – do dyspozycji uczestnikom oddano działkę niedaleko głównego wejścia, dokładnie na osi wytyczonej przez Berga. Zwycięski zespół jako jedyny bezpośrednio odwołał się do pierwotnych założeń urbanistycznych, proponując budynek w swoich gabarytach wyraźnie podporządkowany ich rygorom geometrycznym. Architekci zaprojektowali zwarty prostopadłościan szerokości Hali Stulecia i wysokości jej podstawy, z nieco zdeformowanym wyoblonym gzymsem frontowym, wyraźnym podcięciem definiującym wejście w narożniku północno-wschodnim i przyczepioną od tyłu, wymaganą w warunkach konkursu bryłą przypominającą statek. Otrzymane po konkursie zlecenie obejmowało dodatkowo opracowanie kas tuż za portykiem, które kierują obecnie odwiedzającego na wschód od osi Berga, na ścieżkę prowadzącą wprost do Afrykarium. I które ideowo można potraktować jako wyjęty z Afrykarium podcięcie wejściowy. W nowym budynku znaleźć się miało kilka biotopów reprezentujących różne zakątki Afryki. W trakcie obrad jury pierwszej selekcji prac dokonał dyrektor zoo Radosław Ratajszczak, który wśród konkursowych sędziów niewątpliwie najlepiej znał się na organizacji przestrzennej tego rodzaju obiektów. Kryterium było proste: przyszły budynek miał przeprowadzić zwiedzających przez biotopy, a nie obok nich. Innymi słowy, miał umożliwić wejście do ich środka, zagłębienie się w różnych przestrzeniach,

poczucie ich charakteru, oderwanie się od wrocławskiej rzeczywistości. W tym zakresie zwycięski projekt od razu był jednym z faworytów konkursu.

Zrealizowane Afrykarium jest mocne w swoim wyrazie, w całości pokryte błyszczącym, czarnym corianem, właściwie nieustannie zaskakuje swoją szeroką masą widoczną w ulicy przebiegającej między Halą Stulecia a zoo (bo przecież wszyscy wrocławianie byli przyzwyczajeni do widoku miękkiej zieleni zza portyku wejściowego). Budynek wita odwiedzających wspomnianym wcześniej podcięciem i pomarańczowym napisem „Afrykarium”, w którym wykorzystano czcionkę zwaną African Pattern. Podcięcie swoimi proporcjami i wszechobecną czernią jakby przydusza wchodzącego, doprowadzając do drzwi wejściowych, za którymi zaskakuje wysoką i rozświetloną przestrzenią głównego holu. Hol ten stanowi centrum budynku. To z niego zaczynamy wędrowkę przez Afrykarium i w nim, dzięki dobremu scenariuszowi zwiedzania, tę wędrowkę kończymy. I to przy nim znajdują się dodatkowe, nieprzeszkadzające głównej funkcji pomieszczenia: sala konferencyjna, sklepik, sala edukacyjna i restauracja.

Gość jest prowadzony jedną ścieżką. Poszczególne biotopy, oddzielone od siebie ścianami na całą wysokość budynku, stanowią odrębne światy, wyposażone w scenograficzne eksponaty przypominające przyrodę i porastające zielenią. Ścieżka wijąca się na dwóch poziomach, wyposażona w wielu miejscach w pochylnie, schody i windy, z różnych perspektyw pokazuje 19 basenów wypełnionych 17 milionami litrów wody i wieloma gatunkami zwierząt. Wrocławski budynek udowadnia, jak trudno taką naturalność się projektuje. I uświadamia, że kontrowersyjna kwestia szczerości w architekturze chyba nigdy nie przestanie być aktualna – czego przykładem jest tu choćby kiczowaty w swej istocie statek działający jako restauracja z widokiem na dwa baseny zewnętrzne czy zastosowane w niektórych miejscach płyty betonowe przypominające drewno. Afrykarium ciągle jest uzupełniane kolejnymi zwierzętami i roślinnością, więc gęstość doświadczeń na pewno jeszcze się zwiększy.

Nowy obiekt to także przyczyna wielu innych refleksji, niekoniecznie związanych z architektonicznym doświadczeniem przestrzeni i struktury. Tuż

1 | Elewacje budynku obłożone są czarnym corianem, a podcięcie od strony wejścia szklaną mozaiką z napisem Afrykarium wykonanym czcionką African Pattern

2 | Budynek zlokalizowany jest na terenie zoo w historycznym centrum miasta, na osi Hali Stulecia



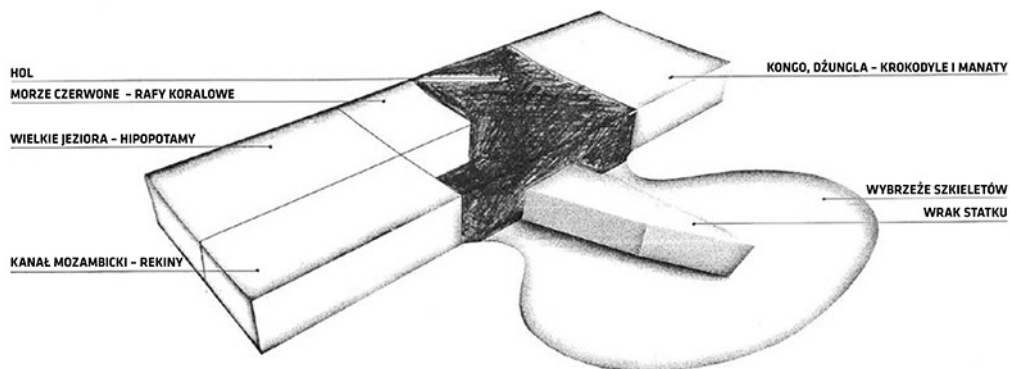


1:870 | 3 |

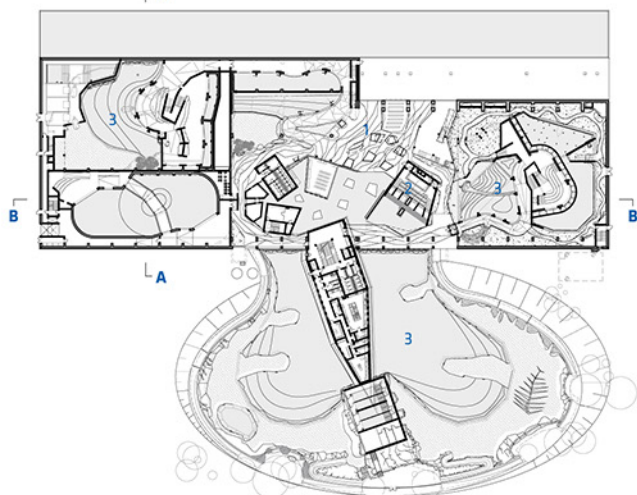
- 3 | Sytuacja. Oznaczenia:
1 – Afrykarium; 2 – Hala Stulecia;
3 – fontanna
4 | Schemat ideowy z rozmieszczeniem funkcji w budynku
5 | Rzut parteru. Oznaczenia:
1 – hol; 2 – sala konferencyjna;
3 – zewnętrzny basen dla zwierząt
6 | Rzut drugiego piętra. Oznaczenia:

- 1 – plaża, Morze Czerwone; 2 – restauracja; 3 – pomieszczenie techniczne
7 | Przekrój A-A
8 | Przekrój B-B
9 | Podcień wejściowy o wysięgu 13 metrów, skonstruowany z ram żelbetonowych zawieszonych na dwugłazowych słupach

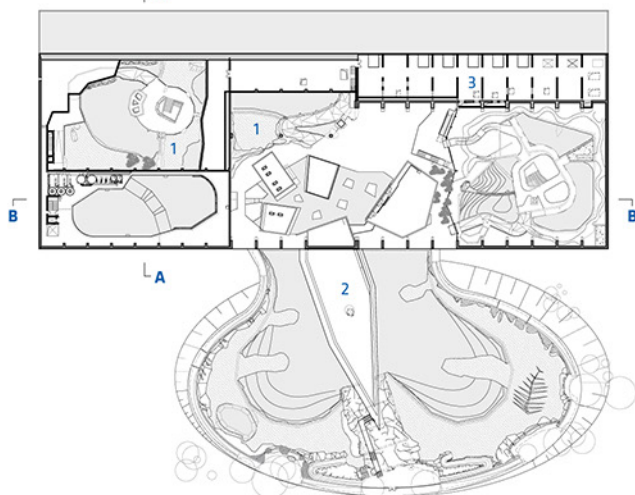
- 10 | Bryła restauracji, której zgodnie z założeniami konkursu nadano kształt statku. Na pierwszym planie jeden z zewnętrznych basenów
11 | Budynek restauracji o wymiarach 16 x 55 m przylega do głównej bryły od strony południowej



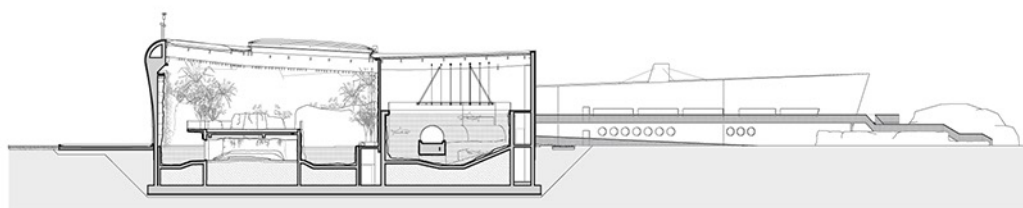
| 4 |



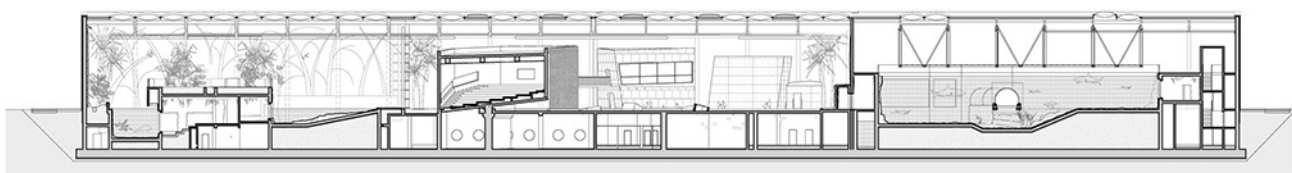
1:2000 | 5 |



1:2000 | 6 |



1:1000 | 7 |



1:1000 | 8 |



ARCHITEKCI **ZAPROJEKTOWALI** ZWARTY **PROSTOPADŁOŚCIAN** SZEROKOŚCI **HALI STULECIA** I WYSOKOŚCI JEJ PODSTAWY, Z WYRAŹNYM PODCIĘCIEM DEFINIUJĄCYM WEJŚCIE. **PODCIEŃ** TEN POWSTAŁ Z **RAM ŻELBETOWYCH** ZAWIESZONYCH NA **RZEŹBIARSKICH, DWUGŁĘZIOWYCH SŁUPACH**



po otwarciu komercyjny sukces inwestycji przyczynił się kilka razy do komunikacyjnego paraliżu centrum Wrocławia, a i teraz w weekendy ciężko jest czasami przedostać się na Biskupin i Sępolno, dzielnic usytuowanych za kompleksem Hali Stulecia i zoo. To miejsce, które pokazuje, jak wiele pracy, pieniędzy i wysiłku intelektualnego wymaga stworzenie namiastki tego, co natura robi samoistnie – bo wyposażenie techniczne Afrykarium właściwie nadaje się na osobną trasę zwiedzania, zajmując ogromną, przez odwiedzających zupełnie nieuświadomioną przestrzeń.

Założenia autorskie:

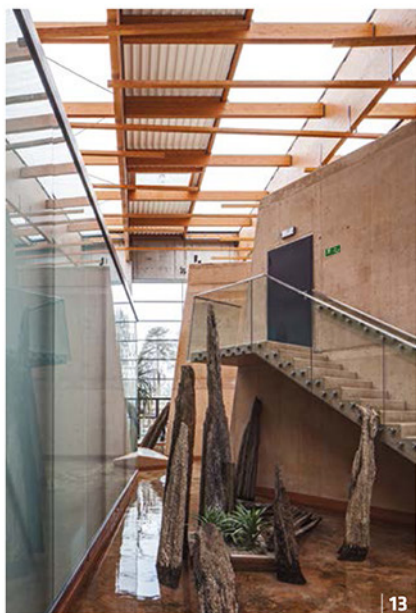
Stworzyliśmy potwora! Pierwsze w Polsce oceanarium, od razu największe w Europie, jedyne na świecie poświęcone Afryce, jest główną atrakcją Wrocławia i olbrzymim komercyjnym sukcesem. Szacunkowa liczba zwiedzających rocznie to ponad 6 milionów. Prosty, czarny budynek zlokalizowany jest na terenie zoo w historycznym centrum miasta, na osi Hali Stulecia. Elewacja ma przypominać





12 | Hol główny
13, 14 | Poszczególne biotopy, ze scenografią nawiązującą do naturalnego ukształtowania danych obszarów, oddzielają ściany na całą wysokość budynku
15 | We wnętrzu o kubaturze 187 000 m³ starano się odtworzyć środowisko Nilu, Morza Czerwonego,

Kanału Mozambickiego, Wybrzeża Namibii i dżungli Kongo
16 | Dziewiętnaście basenów z wieloma gatunkami afrykańskich zwierząt można oglądać z różnych perspektyw dzięki ścieżce, która wije się na dwóch poziomach budynku
17 | Widok z antresoli na dwugłazowe słupy i basen uchatek



13



14



15

wielką, czarną falę wody, która zawisała nad podcieniem wejściowym i basenami zewnętrznymi.

Africarium to olbrzymia, masywna budowla. Główny budynek ma 160 metrów długości i 53 metry szerokości, dlatego wymagał wielkoformatowego „opakowania”, które zostało wykonane z czarnego corianu wygiętego w łuk i pociętego tylko niezbędnymi „sznytami”. Prawdziwym wyzwaniem konstrukcyjnym był długi na 72 metry podcień wejściowy o wysięgu 13 metrów. Powstał z ram żelbetowych zawieszonych na rzeźbiarskich, dwugłazowych słupach. Barwna, podświetlona mozaika wzdłuż wejścia kryje logo Africarium wypalone czcionką African Pattern.

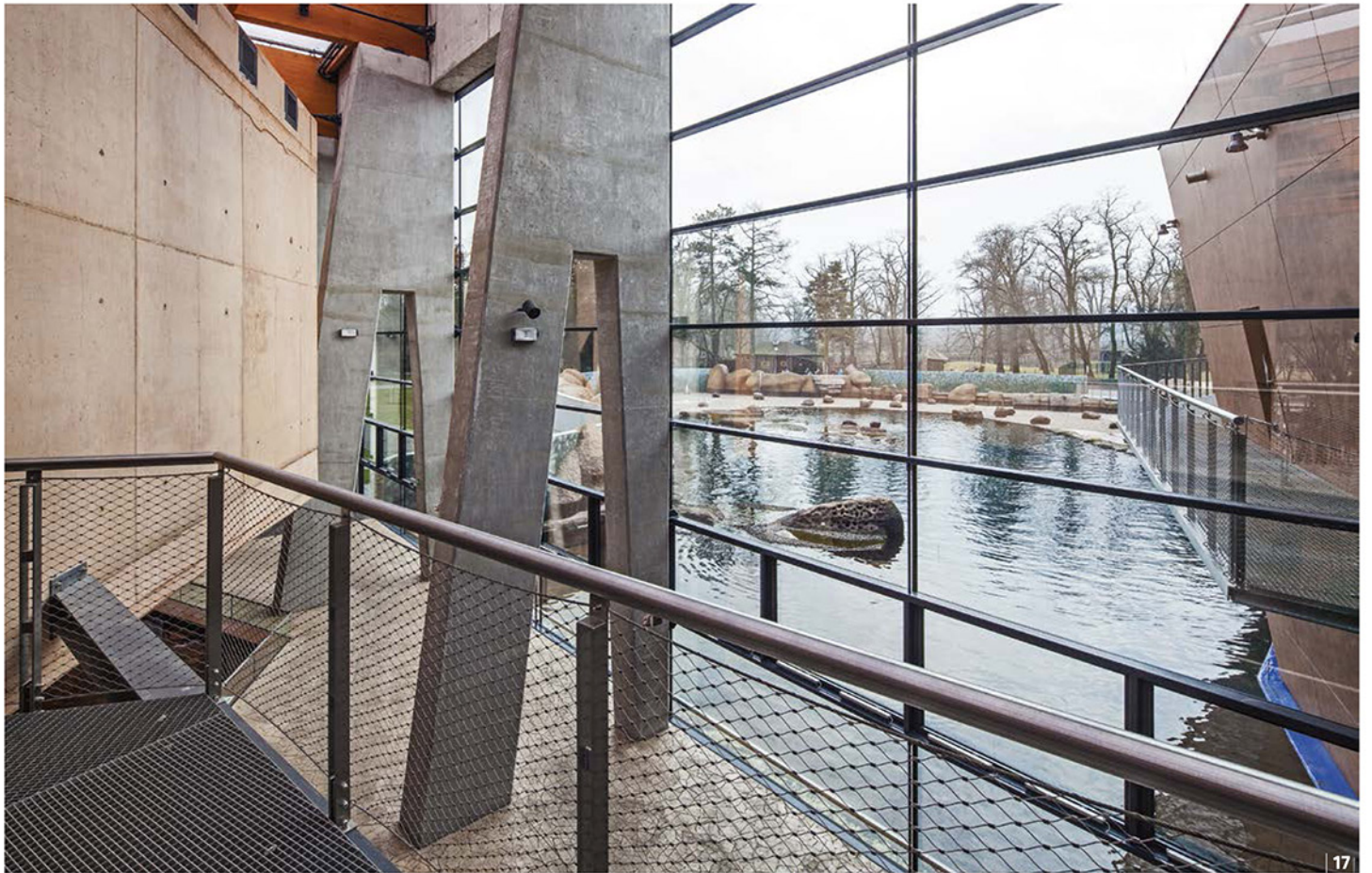
We wnętrzu o kubaturze 184 000 m³ starano się odtworzyć środowisko Nilu, Morza Czerwonego, Kanału Mozambickiego, Wybrzeża Namibii i dżungli Kongo. Mamy tu zwierzęta sawanny, lasów deszczowych, jezior, rzek i oceanów. W każdym biotopie panuje charakterystyczna dla niego temperatura i wilgotność, dochodząca do 90%, co stworzyło trudności z dziedziny fizyki budowli. Dach pokryty jest poduszkami z folii ETFE, które przepuszczają promieniowanie UV, a pod całym budynkiem, na powierzchni 9000 m², zlokalizowana jest prawdziwa „fabryka” oczyszczania i przygotowania wody połączona z systemem Live Support. **DOROTA SZLACHCIC**

Africarium and Oceanarium in Wrocław

Designing his Centennial Hall in Wrocław in 1911, Max Berg thought about a larger urban layout on the north-south axis with the Hall in its center; however, only the northern part was built. The southern fragment of the layout was, years later, arranged for a zoo. In 2008, a competition for a new building intended to house African and oceanic biotopes was carried off by architects who proposed a continuation of Berg's urban scheme with a building located by the main entrance portico to the zoo and corresponding in its dimensions to Berg's Hall. A huge structure faced with black corian has a 13-m overhang, under which a colorful wall directs guests to a high and bright entrance hall. From here, a single loop path running on two levels, furnished with ramps, stairs and elevators, leads visitors into the biotopes of the Nile, the Red Sea, the Mozambique Canal, the Namibian coast and the Congolese jungle, letting them meet animals and plants of the savannah, rain forest, lakes, rivers and oceans. The particular biotopes with recreated natural landscapes are separated by full-height walls and contain nineteen pools. The roof is covered with ETFE foil pillows letting in UV radiation, and under the entire building an immense water purifying and adapting plant is connected with Live Support system. A conference hall, restaurant, education space and a store are located by the entrance hall.



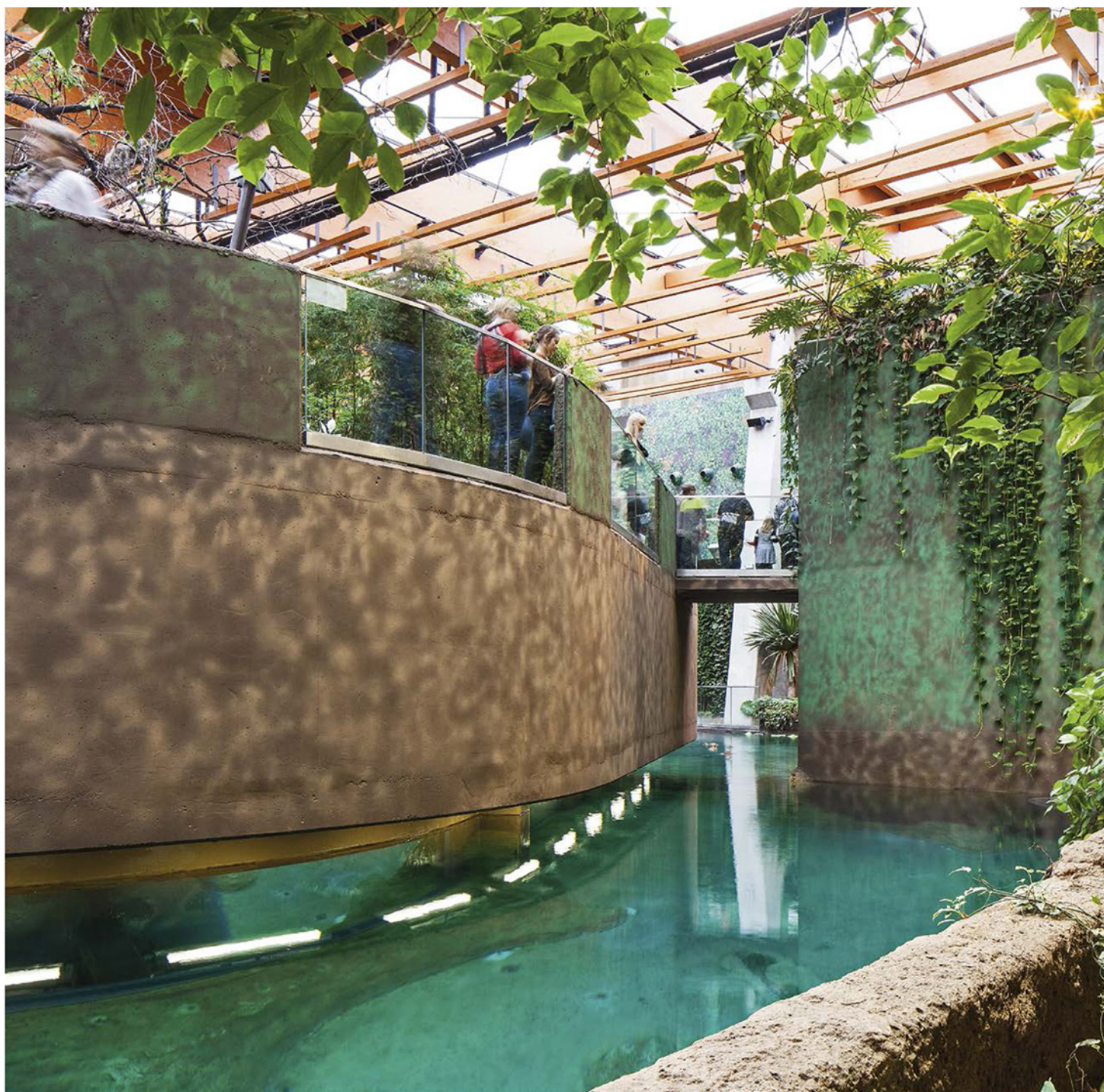
16



17



WE WNĘTRZU **ODTWORZONO** KILKA **BIOTOPÓW** REPREZENTUJĄCYCH RÓŻNE ZAKĄTKI AFRYKI – ŚRODOWISKO **NILU**, WYBRZEŻA **NAMIBII**, DŻUNGLE **KONGO**. W KAŻDYM PANUJE CHARAKTERYSTYCZNA TEMPERATURA I **WILGOTNOŚĆ**, CO STANOWIŁO DUŻE WYZWANIE Z ZAKRESU **FIZYKI BUDOWLI**



- 18 | Scenografia nawiązująca do Doliny Nilu
 19 | We wnętrzach posadzono drzewa, krzewy, epifity i pnącza charakterystyczne dla danych biotopów
 20 | Zieleni jest integralną częścią budynku, która ma tworzyć iluzję środowiska naturalnego
 21 | Basen krokodyli

